

## Jasiek Malarz wraca do Nowego Sącza

Punkowy bard rodem z Nowego Sącza – Janusz Reichel dał wczoraj ponad półtoragodziny koncert w Kawiarni Prowincjonalnej w Nowym Sączu.



„Czorsztyn 91”, „Jasiek Malarz Pokojowy”, „Spotkanie” czy „Powrót do Matki Ziemi” to piosenki, które w latach dziewięćdziesiątych, czasach kasetowych, były rekordy popularności, chociaż to w przypadku Reichela może niezręczne określenie. Punkowy bard o takową nie zabiegał, nawet kiedy niektórzy nazywali go Jackiem Kaczmarskim polskiej generacji X. Skromny doktor ekonomii, pracujący wówczas na Politechnice w Łodzi, stawiał przede wszystkim na uwrażliwienie młodych ludzi. Śpiewał o ekologii, pacyfizmie, piętnował ksenofobię i rasizm, propagował wegetarianizm. Literackie teksty swoich piosenek, często oparte na historiach z życia wziętych (kojarzyły mi się często z poezją Jacka Podsiadło), łączył z prostą, ale ciekawą gitarową aranżacją. Zatwardziały punkom przypadł do gustu, kiedy w 1995 roku wydał wraz ze słupską Guernicą y Luno album „Abyś wiedział, że nigdy nie przegrasz”. Rok później jego utwór „Jasiek Malarz Pokojowy” trafił na składankę „Muzyka przeciwko rasizmowi”, wydaną przez Stowarzyszenie Nigdy Więcej.

Przez wiele lat Janusz Reichel świetnie łączył swoją działalność naukową (posiada wiele publikacji m.in. z zakresu zarządzania) z popularyzatorską (oprócz koncertów i kaset, pisywał do „Mać Pariadki” i „Zielonych Brygad”). Po 2001 roku przycichł, aż do czasu... W tym roku wyszła jego płyta „Rozstrzelane”, a muzyk znalazł inspirację do nowych piosenek, obserwując m.in. poczynania aktualnej ekipy rządzącej czy konsumpcyjny styl życia. Warto wspomnieć, że tu w Nowym Sączu w latach osiemdziesiątych zakładał swoje pierwsze awangardowe i punkowe zespoły, w tym Zimę (wraz z Jerzym Olszowskim)

Wczorajszy koncert w Prowincjonalnej słuchało kilkanaście osób, ale za to jak... To była mała msza Janusza Reichela.

(JB), 13.09.2016

<https://sadczanin.info/kultura-edukacja-religia/jasiek-malarz-wraca-do-nowego-s%C4%85cza>